

Małgorzata Grześlak

# Jak się uczyć, żeby zapamiętać

Porady wróżki Mnemozyny



Małgorzata Grześlak

# Jak się uczyć, żeby zapamiętać

Porady wróżki Mnemozyny

© Copyright by Małgorzata Grześlak & e-bookowo

ISBN: 978-83-8166-302-1

Projekt okładki: Halyna Ustymchuk

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo  
[www.e-bookowo.pl](http://www.e-bookowo.pl)

Kontakt: [wydawnictwo@e-bookowo.pl](mailto:wydawnictwo@e-bookowo.pl)

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości  
bez zgody wydawcy zabronione

Wydanie I 2022

# Wstęp dla dorosłych

Dzisiejsza szkoła dużo wymaga od uczniów. Program jest obszerny, wiedzy sporo do zapamiętania. Niestety brakuje nieraz czasu, by pokazać uczniowi, w jaki sposób ma się uczyć, by było to dla niego łatwiejsze, przyjemniejsze, by wpajana z takim wysiłkiem wiedza nie ulotniła się zbyt szybko. Nie ma w szkole przedmiotu, który wyjaśniałby, jak się uczyć, żeby zapamiętać. Ta pozycja skierowana jest do dzieci, które chcą ułatwić sobie proces nauczania, a także rodziców i nauczycieli, którzy chcą im w tym pomóc.

Jestem z wykształcenia polonistką z kilkuletnim doświadczeniem pracy w szkole. Obecnie jednak przede wszystkim mamą, która chce pomóc swoim dzieciom w przyswajaniu wiedzy i sprawić, by czas poświęcony na naukę był dla nich przyjemniejszy i efektywniejszy. Stąd moje zainteresowanie spo-

sobami skutecznej nauki i ukończenie kursu na temat mnemotechnik.

Mnemotechniki to sposoby poprawiania pamięci. Istnieje wiele metod, które ułatwiają szybsze zapamiętywanie, przechowywanie i przypominanie sobie informacji. By nie przytłaczać dzieci nadmiarem nowych wiadomości, pozycja ta skupia się jedynie na trzech takich technikach. Wykorzystana tu forma baśniowych opowieści ma na celu zaciekawić młodych czytelników oraz pozwolić na lepsze zrozumienie i zapamiętanie omawianych metod.

Zapraszam do świata mądrego króla Myślidara, ambitnego Dobromysła i wróżki Mnemozyny – znawczyni technik pamięciowych, która zdradzi nam swój niejeden sekret.

## Wstęp dla dzieci

Co byście powiedzieli, gdyby istniały jakieś magiczne moce, dzięki którym zamiast godziny spędzonej na nauce poświęcilibyście jej połowę a może nawet mniej? Jak zareagowalibyście, gdyby się okazało, że jakieś tajne zaklęcie pozwala zamienić czas spędzany na nauce w przyjemną zabawę. Niemożliwe? Macie rację! Nie istnieją żadne magiczne moce, które to sprawią, nie ma też takich zaklęć. Zawiedzeni? Niepotrzebnie, ponieważ są na to sposoby. Nie potrzebujecie magii, by nauka stała się dla was czymś przyjemniejszym i łatwiejszym. Zainteresowani? Czytajcie dalej. Za chwilę poznacie kilka sztuczek.

## O pewnych hakach, które pomogły Dobromysłowi zdobyć rękę królewskiej córki

Król Myślidar słynął z doskonałej pamięci. Mimo, iż władał jednym z największych królestw na świecie, znał imiona wszystkich swoich poddanych. Pamiętał daty ich urodzin, wiedział, czym się zajmują i jakie są ich potrzeby. Doskonała pamięć pomagała mu w byciu dobrym władcą. Poddani szanowali króla, czuli, że są dla niego ważni.

Nic więc dziwnego, że gdy przyszedł czas, by wydać za mąż jedyną córkę Dobromiłę, król Myślidar chciał, by poślubiła młodzieńca, który poza odwagą i dobrym sercem, będzie wyróżniał się niebywałą pamięcią. Gdy ogłoszono, że władca poszukuje męża dla księżniczki, na zamek zaczęli zjeżdżać młodzieńcy ze wszystkich stron świata. Dobromiła przyglądała się przyjezdnym z wielkim

smutkiem, gdyż jej serce było już zajęte przez syna królewskiego kuchmistrza – Dobromysła. Ona jemu również nie była obojętna. Jednak gdy chłopak zobaczył dostojnych i mężnych kandydatów do ręki księżniczki, był przekonany, że nie ma dla niego żadnych szans.

Wielkie zdziwienie ogarnęło znamienitych książąt i dzielnych rycerzy po przyjeździe do zamku. Spodziewali się, że tak jak w innych królestwach, córkę króla poślubi zwycięzca turnieju rycerskiego lub pogromca smoka. Tymczasem król przygotował dla przybyłych zupełnie inne zadanie. Zaprosił wszystkich do jednej z zamkowych sal, po czym poprosił straż o zamknięcie drzwi. Po kwadransie mężczyźni wyszli z komnaty, a na ich twarzach malowało się zdziwienie, zaskoczenie, a u niektórych także smutek i rezygnacja. Jedyną osobą, w której serce wstąpiła nadzieja, był Dobromysł. Schowany w zamkowej sali za zasłoną usłyszał, jakie zadanie zostało przedstawione kandydatom do ręki księżniczki. Władca zapowiedział przybyłym, że mają stawić się kolejnego dnia o wschodzie słońca przed zamkiem. Usłyszą wtedy 10 słów jednorazowo wypowiedzianych,

które będą musieli zapamiętać i tego samego dnia o zachodzie słońca królowi indywidualnie powtórzyć. Słów nie można zapisać, należy je od razu zapamiętać i dokładnie w takiej samej kolejności o zachodzie słońca wymienić. Zadanie nie było proste, jednak chłopak wiedział, kto mógłby mu pomóc. Za lasem nad strumieniem pośród paproci mieszkała wróżka Mnemozyna, u której niejednokrotnie szukał rad sam król. Dobromysł udał się do niej czym prędzej i opowiedział, co usłyszał w królewskiej komnacie. Chłopak liczył, że Mnemozyna poda mu tajemniczy eliksir do wypicia lub wypowie nad nim jakieś zaklęcie, które sprawi, że zapamięta natychmiast wypowiedziane przez króla słowa. Tak się jednak nie stało. Wróżka nie użyła czarów, ale długo z Dobromysłem rozmawiała.

Następnego dnia o wschodzie słońca młodzieniec udał się pod zamkowe mury, by usłyszeć, jakie słowa wypowie król. Grupa kandydatów do ręki królowny nie była już tak liczna jak poprzedniego dnia. Wielu zapewne stwierdziło, że to zadanie przerasta ich możliwości. Myślidar wyszedł do przybyłych, donośnym głosem, bez pośpiechu

wypowiedział 10 słów, robiąc krótką przerwę po każdym wyrazie, po czym odwrócił się i odszedł. O zachodzie słońca grupa mężczyzn była jeszcze mniej liczna od tej porannej. Król po kolei zapraszał każdego kandydata za bramy zamku. Po chwili spędzonej w cztery oczy z władcą młodzieńcy wychodzili z opuszczonymi głowami. Gdy już nikogo nie było, Dobromysł nabrał głęboko powietrza i ruszył w kierunku króla. Myślidar spojrzał na niego ze zdziwieniem, darzył jednak chłopaka sympatią i pragnął w duchu, by udało mu się sprostać zadaniu. Syn kuchmistrza bez problemu wymienił wszystkie dziesięć słów. Potrafił to zrobić także w odwrotnej kolejności oraz na wrywki. Król zachwycony uściskał chłopaka i wprowadził go do zamku, by przekazać dobre nowiny księżniczce. Wkrótce później odbyło się huczne wesele, a Dobromysł, będąc częstym gościem u wróżki Mnemozyny, coraz bardziej zaskakiwał Myślidara i wszystkich poddanych niebywałą pamięcią. Król był spokojny o przyszłość królestwa, widząc, jak dobrze radzi sobie jego następca.

## Porada wróżki Mnemozyny

Zastanawiacie się pewnie, w jaki sposób Dobromysłowi udało się sprostać zadaniu i o czym Mnemozyna rozmawiała z Dobromysłem. Otóż wróżka opowiedziała mu o istnieniu pewnych sposobów, które ułatwiają zapamiętanie nowych informacji.

– Przy zadaniu postawionym przez króla – tłumaczyła Mnemozyna – najlepiej sprawdzi się metoda, która znana jest pod nazwą haków pamięciowych. Żeby z niej skorzystać, najpierw musisz utworzyć sobie listę tzw. haków, czyli skojarzeń cyfr z obrazami. Możesz stworzyć swoje własne skojarzenia albo też posłużyć się taką popularną listą haków:

**1 – świeca**

**2 – łabędź**

**3 – serce**

**4 – krzesło**

**5 – hak**

**6 – wiśnia**